

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331

REKLAMA

tel. 516 836 355

Tanie Dachy
Jabłonowo

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie**WĄBRZEŻNO****Smutek po śmierci**
Jolanty Sartori

str. 3

WĄBRZEŻNO**Gęsina**
po raz piętnasty

str. 5

WĄBRZEŻNO**Gołębie potrafią**

str. 6

CZWARTEK

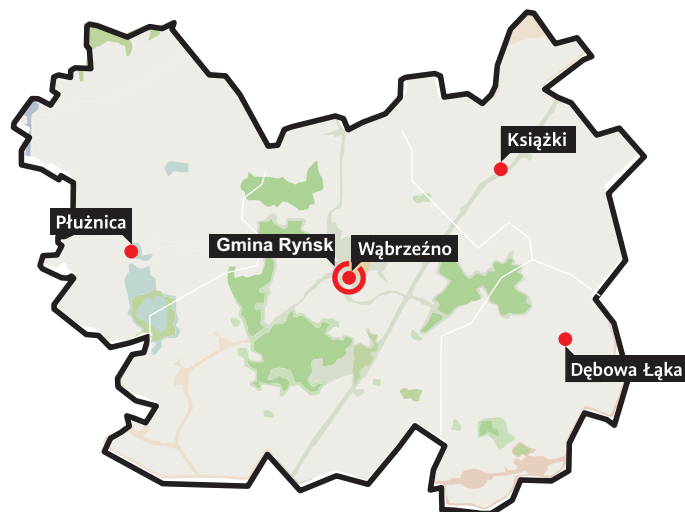
2 LISTOPADA 2023

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 44/2023 (758)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Ktoś kradnie wodę!

GMINA KSIĄŻKI ▶ W ostatnich dniach października doszło do kradzieży wody z gminnej sieci. Sprawca lub sprawcy do tej pory nie zostali zidentyfikowani, dlatego wystosowano apel do mieszkańców o pomoc w celu ustalenia winowajcy



– Drodzy Mieszkańcy Gminy Książki. Zwracamy się do Was z prośbą o wsparcie i współpracę w związku z problemem nielegalnego poboru wody, który miał miejsce w naszej gminie w dniu 26.10.2023 r. Nielegalny pobór wody jest nie tylko naruszeniem prawa, ale także zagrożeniem dla zasobów wodnych

naszej społeczności – brzmi treść apelu zamieszczonego na stronie Urzędu Gminy Książki.

Urzednicy zaznaczają, że jeśli ktoś ma jakiegokolwiek informację na ten temat lub zauważył podejrzaną działalność związane z nielegalnym poborem wody, proszony jest o natychmiastowe zgłoszenie tego

faktu na policję lub do Urzędu Gminy Książki (także anonimowo).

– Tylko eliminując proceder kradzieży wody, możemy zapewnić niezawodność i komfort dostaw wody dla wszystkich mieszkańców. Wspólnie możemy chronić nasze zasoby wodne i zadbać o przestrzeganie prawa. Apelujemy o Waszą pomoc, aby uchronić naszą gminę przed nielegalnymi praktykami. Dziękujemy za Waszą czujność i wsparcie – dodaje Urząd Gminy Książki w apelu, który dostępny jest również na Facebooku gminy.

Jednocześnie urzędnicy informują, że zgodnie z ustawą z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków grzywna przewidziana za nielegalny pobór wody wynosi do 5.000,00 zł.

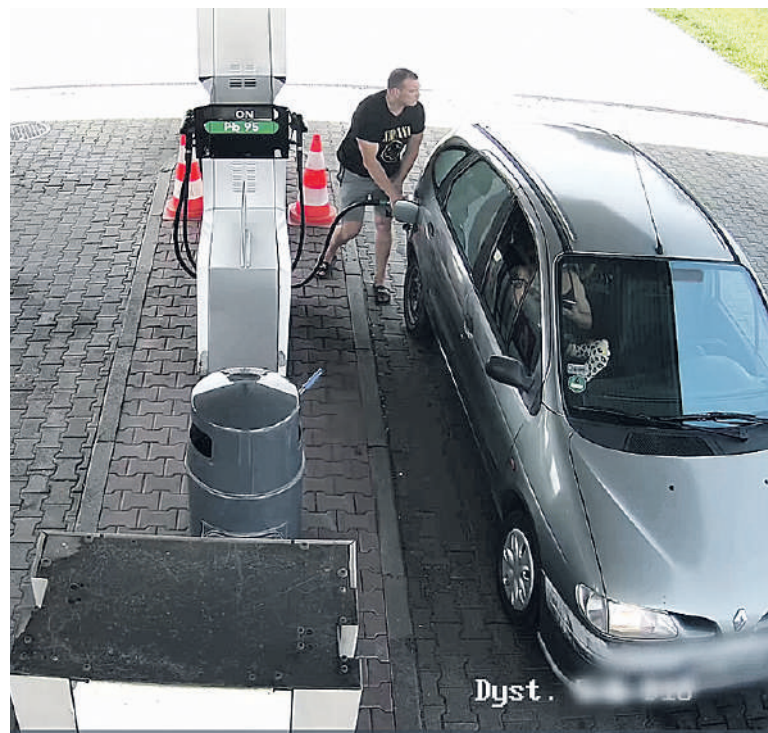
Sprawa jest bardzo istotna, bo jeśli nielegalny proceder będzie się powtarzał, wówczas może zabraknąć wody do regularnych dostaw i konsekwencje odczuć mogą wszyscy mieszkańcy gminy. Do tematu będziemy wracać w CWA.

(ak), fot. ilustracyjne

Gmina Dębowa Łąka

Szukają złodzieja

Policjanci wąbrzeskiej komendy prowadzą czynności wyjaśniające, dotyczące kradzieży paliwa ze stacji benzynowej w Lipnicy. Na stronie Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie zostało opublikowane nagranie z wizerunkiem sprawcy.



– Na stację paliw w Lipnicy wjechał samochód osobowy marki Renault Scenic, którym kierował mężczyzna w wieku około 40 lat, ubrany w czarną koszulkę, szare spodnie i czarne klapki. W aucie, na przednim siedzeniu pasażera siedziała kobieta z tatuażami na prawym ramieniu. Mężczyzna zatankował prawie 50 litrów benzyny, po czym odjechał ze stacji, nie płacząc za nie.

Na pojeździe założone były dwie kradzione tablice rejestracyjne – podaje KPP Wąbrzeźno.

Osoby, które rozpoznają mężczyznę widocznego na nagraniu, proszone są o kontakt z KPP Wąbrzeźno całonocowo pod numerem telefonu 47 754 82 00, bądź w dni robocze 47 754 82 46. Policja zapewnia całkowitą anonimowość!

(ak), fot. wideo screen

Kolejne pary nagrodzone

WĄBRZEŻNO 27 października 2023 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Wąbrzeźnie złoty jubileusz pożycia małżeńskiego obchodziły trzy pary małżeńskie: państwo Teresa i Jan Falkowscy, państwo Barbara i Jerzy Szczepańscy oraz państwo Halina i Roman Szczepańscy

Wspólne życie przez ponad pół wieku to świadectwo wzajemnej miłości, szacunku oraz prawdziwej przyjaźni. Jako dowód społecznego uznania dla trwałości małżeństwa i rodziny jubilaci zostali uhonorowani Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadanymi przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W imieniu prezydenta medale wręczył jubilatowi burmistrz Tomasz Zygnarowski.

Spotkanie, podczas którego małżonkom towarzyszyła rodzina, przebiegło w miłej atmosferze. Były gratulacje, kwiaty, upominki, życzenia, tradycyjny toast oraz pamiątkowe zdjęcia. Państwo Teresa i Jan Falkowscy zawarli związek małżeński 22 kwietnia 1973 r. w Wąbrzeźnie, wy-

chowali czworo dzieci i doczekali się sześciorga wnucząt. Państwo Barbara i Jerzy Szczepańscy pobrali się 12 lutego 1972 r. w Wąbrzeźnie, również mają czworo dzieci i sześciorgo wnucząt. Państwo Halina i Roman Szczepańscy w związek małżeński wstąpili 30 września 1972 r. w Wąbrzeźnie, wychowali troje dzieci i doczekali się siedmiorga wnucząt.

– Wszystkim jubilatom jeszcze raz serdecznie gratulujemy i życzymy długich i pogodnych wspólnych lat życia w dobrym zdrowiu w otoczeniu rodziny i przyjaciół. Przypominamy, że zapraszamy kolejne pary małżeńskie, które będą obchodzić 50. rocznicę ślubu do złożenia wniosku o nadanie Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Odznaczenie

nadaje prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek wojewody, za pośrednictwem Urzędu Stanu Cywilnego – podaje Urząd Miasta Wąbrzeźno.

Aby zainicjować procedurę nadania Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, należy dokonać zgłoszenia w miejscowym Urzędzie Stanu Cywilnego. Zgłoszenia mogą dokonać sami jubilaci lub ich rodzina (za zgodą jubilatów), najwcześniej 6 miesięcy przed datą jubileuszu. Urzędnicy zapraszają również pary, które obchodzą 50-lecie pożycia małżeńskiego w latach ubiegłych, a nie otrzymały medali.

(ak)

fort. UM Wąbrzeźno



Wąbrzeźno

Zbliża się kolejny finał WOŚP

Niemal sto dni przed 32. finałem WOŚP i w trakcie trwającego 67. konkursu ofert ogłoszony został cel zbliżającej się zbiórki. Tym razem działania fundacji skupiać się będą wokół płuc po pandemii – zbierane środki przeznaczone zostaną na zakup urządzeń dla oddziałów pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych. Również w Wąbrzeźnie oraz innych miejscowościach powiatu działać będą sztaby WOŚP.



Jak poinformowała fundacja, 32. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dedykowany będzie zakupowi sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych

dla dzieci i dorosłych. W całej Polsce działają 64. takie jednostki.

Fundacja WOŚP podjęła decyzję o wyborze celu akcji po konsultacji z Polskim Towarzystwem Pneumologii Dziecięcej, które zwróciło uwagę na zdrowotne

konsekwencje pandemii – bardzo poważne zarówno wśród dzieci jak i dorosłych. Sytuację pogarsza, a tym samym zwiększa liczbę osób z chorobami układu oddechowego, zła jakość powietrza w Polsce. Dodatkowo fundacja chce wspomóc pacjentów z mukowiscydozą – w Polsce żyje z tą chorobą około 1 800 osób, odsetek dorosłych pacjentów chorych na mukowiscydozę nie przekracza 40%.

Przy okazji ogłoszenia celu zbiórki Jerzy Owsiak przedstawił również nową lokalizację finału na terenie Warszawy – studio główne, z którego Fundacja WOŚP nadawać będzie transmisję telewizyjną i internetową oraz scena koncertowa, na której wystąpi

kilkunastu wykonawców, zlokalizowane zostaną na błoniach PGE Narodowego. Przypomnijmy, że w ostatnich latach główne działania Fundacji WOŚP na terenie Warszawy realizowane były pod Pałacem Kultury i Nauki, a także na Placu Bankowym i Placu Teatralnym.

Przygotowania do finału nabierają tempa, a jednym z tego wyznaczników jest trwająca rejestracja sztabów – zgłoszenia wpłynęły już z 639 miejsc na całym świecie. Grać z orkiestrą chcą m. in. Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Szwecja, Holandia, Norwegia, Cypr, Szwajcaria, Indonezja, Irlandia, Belgia, Niemcy, Austria, Francja, Japonia i Hiszpania. Zgłoszenia sztabów trwają

do 20 listopada. Planowanych jest około 1 700 Sztabów i 120 000 wolontariuszy.

Zbiórka publiczna na ulicach miast odbędzie się 28 stycznia 2024 roku, ale już od grudnia cel akcji wspierać będzie rozmaitymi kanałami elektronicznymi.

Ogłoszenie celu zbiórki nastąpiło w trakcie 67. konkursu ofert, czyli zakupów sprzętu medycznego Fundacji WOŚP, które poświęcono wyborowi m. in. rezonansu magnetycznego, urządzeń do oznaczania lekowrażliwości i aparatury do przesiewowego badania słuchu. W ciągu trzech dni postępowania orkiestra wydała ponad 30 milionów złotych.

(oprac. krzan)

Smutek po śmierci Jolanty Sartori

WĄBRZEŻNO ▶ Nagłe odejście prezesa Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża pogrążyło w żałobie wielu ludzi z różnych środowisk

– Listopad to czas zadumy i refleksji o tych, co odeszli. W ten trudny, a zarazem wyjątkowy czas chcemy wspomnieć o naszej drogiej koleżance, nauczycielce, o niesamowitym człowieku – piszą współpracownicy.

W niedzielny poranek 24 września 2023 r. dotarła do nas smutna wiadomość o śmierci Jolanty Sartori, wieloletniej prezesa Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Wąbrzeźnie. Była ona również nauczycielką, wychowawczynią kilku pokoleń młodzieży, które uczyła w wąbrzeskich szkołach średnich.

Jolanta była człowiekiem czynu, słowa przekuwała w działania, zawsze uczynna, uśmiechnięta, gotowa by służyć innym. Trudno znaleźć słowa oddające osobowość Jolanty, która była niesamowitym człowiekiem. Każdy kto ją znał, wie, iż taka właśnie była, pełna pozytywnej energii, którą potrafiła przelać na drugiego człowieka, a głównie młodzież, którą zachęcała i motywowała do działania. Pracując jako nauczyciel przysposobienia obronnego, każdego roku organizowała i zachęcała młodzież do udziału w różnego rodzaju konkursach o zdrowiu oraz w zawodach udzielania pierw-



szej pomocy. Wiedziała jak ważną rzeczą jest pomoc drugiemu człowiekowi i to zawsze przez całe swoje życie chciała nam wszystkim przekazać.

Od szkoły podstawowej była związana z Polskim Czerwonym Krzyżem. Za zasługi dla międzynarodowej organizacji PCK została odznaczona wszystkimi możliwymi odznaczeniami: Odznaką Honorową PCK IV, III, II i I stopnia. Zostawiła nam liczne opracowania dydaktyczne, z których korzystają nauczyciele jak i uczniowie, między innymi „Od Solferino do I kon-

wencji Genewskiej – narodziny Czerwonego Krzyża i Międzynarodowego Prawa Humanitarnego”. W Wąbrzeźnie pełniła funkcję opiekuna szkolnych kół PCK, instruktora pierwszej pomocy, obsługiwała i wspierała krwiodawców. Jej nieocenioną rolę i wkład pracy na rzecz krwiodawstwa trudno określić słowami. Dzięki jej inicjatywie po wielu latach krwiodawcy ponownie utworzyli Klub Honorowych Dawców Krwi „Kropelka”. To dzięki jej aktywności na terenie naszego powiatu rozwijała się działalność statutowa

Polskiego Czerwonego Krzyża. Po wybuchu wojny na Ukrainie zorganizowała i przekazała wspólnie z członkami PCK dla dzieci uchodźców przebywających wówczas na terenie naszego powiatu około 200 plecaków, które wyposażone były w zeszyty i niezbędne przybory szkolne. Udzielała się również w Oddziale Rejonowym PCK w Wąbrzeźnie, gdzie uchodźcy szukali pomocy w załatwieniu swoich spraw. Był to dla nich punkt informacyjny.

Dla wielu osób była przykładem, ale przede wszystkim

wspaniałym człowiekiem, bardzo dobrą nauczycielką. Tyle rzeczy mogła nam jeszcze przekazać, nauczyć, niestety to niemożliwe. Droga Jolu, odeszłaś cicho, pożegnaliśmy Cię w uroczystości pogrzebowej, ale pamięć o Tobie z nami zostanie. Chcemy jeszcze raz pożegnać Cię słowami wiersza anonimowego autora, którymi kierowałaś się w życiu, wspierając najstarszą polską organizację humanitarną, działającą również na terenie naszego powiatu, której mottem jest:

„Jak samarytanin litował się nad bratem

Tak samo Ty kolego pochylaj się nad światem!

Nad biedą i głodem, tam gdzie pomocy trzeba,

Gdzie ciągle wieje chłodem, a w sercach ... smutek śpiewa

Nieś radość i nadzieję, uśmiechem witaj ludzi,

Miej zapał szczery, z serca Niech nikt go nie ostudzi!”

Tymi słowami żegnają Jolantę Sartori w szczególnym czasie pamięci o zmarłych: członkowie Oddziału Rejonowego PCK w Wąbrzeźnie, członkowie kół nauczycieli – opiekunów SK PCK i ich sympatycy, członkowie Klubu Honorowych Dawców Krwi, młodzież PCK.

Oprac. B. Walas
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Sport w ciąży? Zdecydowanie tak

Znana instruktorka i aktywistka wąbrzeska zamieszcza na swoim Facebooku praktyczne porady na temat aktywności sportowej w trakcie ciąży.



„Wiele kobiet zapewne jest nieświadomych jak sporo zalet ma trening w ciąży. Mowa tu oczywiście o kontynuacji aktywności, nie o rozpoczynaniu dopiero przygody ze sportem. Tak jak i w pierwszej ciąży, tak i w drugiej, za zgodą oczywiście lekarza i braku przeci-

wskazań, kontynuowałam treningi. Wiadomo, że stopniowo na mniejszych obrotach. Najlepszą motywacją dla mnie był udział w biegu Wąbrzeskiej Dziesiątki. 10 km w 1 godzinę i 4minuty – szok. Niemożliwe dla wielu, stało się możliwe dla mnie, będącej w 32 tygodniu ciąży”

– pisze Joanna Duma.

Zaletą regularnego treningu w ciąży jest lepsza kontrola wagi, redukcja możliwości wystąpienia cukrzycy ciążowej. – Ja osobiście do tego miałam jeszcze lepsze samopoczucie, motywując przy tym wiele kobiet – dodaje Joanna Duma

w swoim wpisie z 21.10.23 r.

Pamiętamy występ autorki postu tak w biegu na 10 km, jak i w wąbrzeskim trójkącie. Zauważyliśmy także zdziwienie kibiców, gdy zorientowali się, że sportsmenka jest w widocznej ciąży. Jak wynika z praktycznego aspektu uprawia-

nia sportu w trakcie ciąży to bardzo wskazany sposób na czas oczekiwania dziecka. Instruktorce, trenerce Joannie Dumie możemy zaufać, bo jest w tej dziedzinie ekspertką.

Oprac. B. Walas
fot. FB J. Dumy



Mogiły pośród lasów

LASY PAŃSTWOWE ▶ Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny to okazja do przypomnienia, że groby, o które należy zadbać, znajdują się nie tylko na parafialnych czy komunalnych, na co dzień odwiedzanych cmentarzach, ale także na terenach leśnych.



Lasy naszego regionu kryją wiele grobów, o których niewiele osób dziś pamięta. Doglądają ich za to leśnicy. Na leśne cmentarze i pojedyncze mogiły nie zanoszą wprawdzie sztucznych kwiatów i zniczy. Zostawiają tam jedynie gałązkę jedliny z wstążką, na której widnieje napis „Pamiętamy”.

Zapomniane wsie, żołnierze, którzy zginęli w czasie wojennej pożogi czy ludzie zapadający na śmiertelne choroby. Świadkiem ich istnienia są położone z dala od szlaków leśne mogiły i cmentarze. Pamięć o nich pielęgnują nierzadko wyłącznie leśnicy.

Właśnie w listopadzie i pod koniec października doglądają oni wspomnianych miejsc, porządkują je i oddają cześć pochowanym w mogiłach, kładąc na nich symboliczną gałązkę jedliny. Wiele grobów do dziś pozostaje niezidentyfikowanych i zapomnianych.

Od kilku dni odwiedzamy

groby naszych bliskich. Dla każdego inne miejsce jest szczególnie ważne w tym czasie. Ale są miejsca, których prawie nikt już nie odwiedza. To mogiły pośród lasów, o które dbają leśnicy.

Nie tylko cmentarze są miejscami wiecznego spoczynku, ale też lasy, które wielokrotnie były świadkami ludzkich tragedii, a nawet zbrodni. Powszechnie znane miejsca mordu często znajdują się przy większych miastach, jak Barbarka pod Toruniem czy Dolina Śmierci w bydgoskim Fordonie. To tam odbierano życie mieszkańcom miast.

Są też miejsca mordu takie, jak w pobliżu miejscowości Mniszek koło Świecia, gdzie w lesie życie straciło ok. 10 tys. ludzi – to drugie na Pomorzu miejsce pod względem liczby zamordowanych ludzi. Niekiedy zbrodni dokonywano w wielu miejscach, jak na przykład w lasach obecnego Nadleśnictwa Skrwilno, na

terenie którego spoczywa ponad 3 tys. rozstrzelanych ofiar hitleryzmu. Zdecydowana większość to ludzie w tamtych czasach aktywni społecznie i politycznie.

Z kolei na terenie Nadleśnictwa Różanna, w pobliżu miejscowości Dębia Góra na początku II wojny światowej stracono około 800 ofiar – mężczyzn, kobiet i dzieci. Masową mogiłę odkryli mieszkańcy okolicznych wsi już we wrześniu 1939 r., a jesienią 1944 r. grób został odkopany przez Żydów dozorowanych przez esesmanów, a zwłoki na miejscu spalono. Takich miejsc, ukrytych w kniei, historia zaznaczyła wiele.

Spacerując po lasach, można również natknąć się na groby ludzi, którzy wcześniej nieopodal żyli – we wsiach, których zwykle już nie ma. Szczególnie ciekawe są cmentarze Mennonitów, które można spotkać np. na terenie Nadleśnictwa Dobrzeje-

wice. Jednak najczęściej znaleźć można cmentarze ewangelickie – takimi opiekują się leśnicy m. in. w nadleśnictwach: Ryteł, Zamrzenica, Cierpiszewo, Solec Kujawski, Gniewkowo. Kiedyś ci ludzie żyli, pracowali tutaj, byli częścią lokalnych społeczności. Do dzisiaj w miejscach swojego życia spoczywają.

W lasach są też miejsca upamiętniające leśników – tych, którzy wraz z innymi padli ofiarą hitlerowców oraz tych, których wolą było spocząć pośród drzew. Zbrodnia w Rudzkim Moście pochłonęła życie ok. 560 osób, w trakcie sześciu egzekucji przeprowadzonych od 24 października do 10 listopada 1939 roku. Wśród tych, którym odebrano tam życie, byli leśnicy z Borów Tucholskich. Z kolei jeden z prekursorów ochrony cisów w Wierchlesie, królewski nadleśniczy Bock, który zabiegał na początku XVIII w. o ich

ochronę, znalazł wraz z rodziną miejsce wiecznego spoczynku w rezerwacie „Cisy Staropolskie im. Leona Wyczółkowskiego w Wierchlesie”. Tam również w 2013 roku upamiętniono, przez posadzenie imiennych dębów, dwunastu leśników i drzewiarzy z Listy Katyńskiej, którzy byli związani z Pomorzem i Kujawami. Ich nazwiska, lata życia, zawodowe funkcje można odczytać z pamiątkowej tablicy, która znajduje się nieopodal.

Większość cmentarzy i mogił, które są ukryte w lasach jest znana leśnikom. Ale dla wielu z nich pamięć ich bliskich zgaśła, dlatego leśnicy starają się w październiku każdego roku oczyścić płyty nagrobne z mchu, poprawić coraz bardziej blady napis z imieniem i położyć tam choćby gałązkę, by pamięć o tych ludziach przetrwała jak najdłużej.

(artykuł sponsorowany)



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Gęsina po raz piętnasty

WĄBRZEŻNO ➤ W sobotę 28 października br., tradycyjnie już stanął na rynku samochód dowożący gęsie tuszki



Organizatorem akcji „Kujawsko-Pomorska Gęsina na Świętego Marcina” jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego, a marszałek Piotr Całbecki odnosi się do wydarzenia.

– Wspólnie udało się nam zbudować tradycję rodzinnych obchodów Narodowego Święta Niepodległości. Już od piętnastu lat spotykamy się przy stołach, serwujemy kujawsko-pomorską gęsinę i z dumą celebруем odzyskanie przez Polskę niepodległości. Niech tegoroczne biesiadowanie upłynie Państwu w ciepłej i radosnej atmosferze, w otoczeniu najbliższych – mówi marszałek Piotr Całbecki.

Ponieważ 2023 jest rokiem Mikołaja Kopernika to warto przytoczyć informacje odnoszące się do jego diety. W tematycznej publikacji czytamy: „Nie

znamy oczywiście dokładnego jadłospisu wielkiego astronoma. Możemy jednak dość dokładnie określić jakie potrawy przyrządzano w jego czasach. Wszystko dzięki zachowanym do dzisiaj książkom kucharskim z epoki. Dowiemy się z nich na przykład, że współcześni Kopernikowi szczególnie cenili sobie cielęcinę, wołowinę, drób, gęsinę i dzikie ptactwo. Mięso doprawiano ostrymi, korzennymi przyprawami. Gustowano również w przepisach inspirowanych kuchnią włoską i starożytną. W tej ostatniej niebagatelną rolę odgrywała właśnie gęsina. Jej walory smakowe doceniali starożytni Egipcjanie, Grecy i Rzymianie. Już w starożytności wierzono, że gęsi smalec ma właściwości lecznicze, poprawia odporność i kondycję. Te przypuszczenia z czasem

potwierdziły badania. Dzisiaj wiemy, że gęsi smalec jest źródłem zdrowych kwasów omega 3 oraz omega 6. W gęsim mięsie znajdziemy również cynk, fosfor, magnez, potas, żelazo, witaminy A, B i E. Gęsinę warto jeść więc nie tylko ze względu na tradycję, ale też dla smaku i zdrowia. Można przypuszczać, że z tą tezą zgodziłby się sam Mikołaj Kopernik, który – jako uznany i praktykujący lekarz – dla utrzymania dobrej kondycji zalecał swoim pacjentom odpowiedni dobór produktów spożywczych... Pierwszą książkę kucharską wydrukowano około 1470 roku w Rzymie. Jej bohaterem jest Kallimach, słynny włoski humanista, poeta i prozaik, doradca królów, przyjaciel rodziny Kopernika. Wielki astronom nie tylko znał Kallimacha, ale też studiował we

Włoszech, można więc założyć, że próbował wielu regionalnych przysmaków. Jednym z nich z pewnością była gęsina. We Włoszech jada się na przykład pieczoną gęś i nadziewane gęsie szyjki. We Francji gęsinę wykorzystuje się w różnego rodzaju pasztetach i gulaszach, takich jak ragout. W Niemczech z kolei popularna jest gęś faszerowana cebulą, jabłkami, suszonymi śliwkami i kasztanami.” Wydawcą publikacji jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Wąbrzeźnianie ceniący sobie gęsinę odbierali tuszki już po godzinie 10.15, a o 11.00 dostawcy gęsiny czekali jeszcze na 2 osoby. Jak widać – cała akcja osiągnęła swój cel. Gęsina powróciła na stoły, a w roku kopernikańskim powinna smakować jeszcze lepiej. Dla entuzjastów

gęsiny jest zaproszenie na Kujawsko-Pomorski Festiwal Gęsiny 2023 w Przysieku w dniach 10-11 listopada br. W programie przewidziano: kiermasz świeżych tuszek, potraw z gęsiny oraz produktów regionalnych, gęsinową aleję handlową, ekologiczne wyroby spożywcze, rękodzieło artystyczne oraz atrakcje dla dzieci i konkursy z nagrodami.

W piątek 10.11.br. w ramach prezentacji kulinarnych i degustacji potraw wystąpią Bartłomiej Witkowski (godz.11.00 i 12.30) oraz Magda Gessler (godz.14.00 i 15.30). Natomiast sobotniego dnia (11.11.br.) odpowiednio w tych samych godzinach będą kolejno Konrad Korszla i Pascal Brodnicki. Do Przysieka nie jest daleko, a atrakcji sporo.

Tekst i fot. B. Walas



Gołębie potrafią

WĄBRZEŻNO ➤ 21 października br. odbyło się w Wąbrzeskim Domu Kultury podsumowanie sezonu lotowego 2023



Tradycje Polskiego Związku Hodowców Gołębi mają swoją szczególną historię, chociaż dzieje polskiego gołębiarstwa pocztowego, albo sportowego – jak dzisiaj mówimy – nie zostały do końca opracowane. Wiemy, że także na ziemiach polskich, jak w całym świecie, wykorzystywano znane wszystkim zdolności powrotno-lotowe gołębi od najdawniejszych czasów, przede wszystkim do szybkiego przesyłania informacji o ważnych wydarzeniach, np.: zwycięstwach czy klęskach wojennych. W tym też celu ptaki te były zapewne hodowane. Nie zachowało się jednak zbyt wiele świadectw tych praktyk.

W 1905 roku powstało pierwsze zrzeszenie hodowców gołębi w Zabrzu. Po odzyskaniu niepodległości powstało kilkanaście towarzystw o zasięgu lokalnym pod nadzorem Ministerstwa Spraw Wojskowych. W czasie wojny, już od 1939 roku obowiązywał zakaz hodowli gołębi pocztowych wprowadzony przez okupanta. Choćby z tych szczątkowych informacji historycznych można poznać strategiczną rolę gołębi w komunikacji. Obecnie odpowiednikiem tamtych decyzji byłby zakaz

używania internetu. Dlatego warto docenić te niesamowite ptaki, które w razie nieszczęścia nie zatraćą swoich umiejętności, o ile jeszcze będą hodowcy gołębi.

Wieloletni prezes oddziału, w skład którego wchodzi hodowcy z Brodnicy i Wąbrzeźna, Marcin Wiśniewski opowiada o sobotnim wydarzeniu.

– Nie jest łatwo przybliżyć specyfikę i klasyfikację osiągnięć hodowców gołębi sportowych, bo wynika to z wielu zmiennych i odbywa się w różnych kategoriach. W naszym oddziale są dwie sekcje, które tylko w odniesieniu do Wąbrzeźna liczą 95 osób. Nasz oddział zalicza się do okręgu Włocławka. Natomiast nasi hodowcy mają osiągnięcia w lotach gołębi dorosłych i młodych. Wystarczy wspomnieć o zdobyciu mistrzostwa oddziału w kategorii Generalnego Mistrzostwa Polski przez zespół lotowy: Patrycja Reich – Michał Rutkowski, wicemistrz Zbigniew Klimka i drugim wicemistrzostwie Arkadiusza i Andrzeja Sarzyńskich. Odnosnie współzawodnictwa z całości mistrzami są A. A. Sarzyńscy, pierwszym wicemistrzem: Reich – Rutkowski, drugim – Zbigniew

Klimek. W mistrzostwach okręgu na 950 hodowców w GMP są ponownie: Reich – Rutkowski, a na pozycjach 13. i 17. przodownika zapisują się adekwatnie Zbigniew Klimek i A. A. Sarzyńscy. W kategoriach A, B, C, D na szczelnie okręgowym pojawiają się ci sami hodowcy z uzupełnieniem o osobę Adama Klimka, który okazał się 1. przodownikiem w kategorii B, czyli lotów średnich.

Odnosnie gołębi młodych (startujących w roku urodzenia) mistrzem oddziału jest Radosław Granica, 1. wicemistrzem zespół lotowy A. A. Sarzyńscy, a 2. wicemistrzem Zdzisław i Tomasz Krauza.

To, że nazwiska hodowców powtarzają się, wynika z ich umiejętności w pracy hodowlanej, prowadzenia regularnych treningów i chęci udziału w rywalizacji, gdyż jest to sport wymagający właściwych nakładów finansowych. Zakupienie gołębi, wcześniejsza budowa gołębnika z odpowiednią wentylacją i oświetleniem, codzienne przeloty, wyjazdy na treningi przystosowanym transportem, opieka weterynaryjna, szczepienia to tylko podstawowa opieka, której koszty nie należą do niskich,

a wręcz przeciwnie. Utytułowane gołębie sportowe wymagają wszechstronnej pielęgnacji. Jest to hobby przynoszące satysfakcję, ale też wymagające zaangażowania, wiedzy i konsekwentnej pracy hodowlanej.

Na spotkaniu podsumowującym ostatni sezon zostali uhonorowani Złotymi Odznakami Polskiego Związku Gołębi Pocztowych: starosta Krzysztof Maćkiewicz, burmistrz Tomasz Zygnarowski i wójt Władysław Łukasik. To samorządowcy, którzy wspierają działalność hodowców gołębi i wpisują się do wąskiego grona kilku osób uhonorowanych w ten sposób w naszym regionie. Odznaki przyznane przez Zarząd Główny PZHG wręczył prezes oddziału Andrzej Kuberski.

– Odpowiadając na liczne pytania do mnie kierowane, co robić, gdy zauważy się zmęczonego lub rannego gołębia sportowego, informuję, że należy w takich przypadkach zgłosić sprawę do hodowcy Zbigniewa Klimka, tel. 668 779 344 – dodaje prezes Marcin Wiśniewski.

Korzystając z szerokiej wiedzy prezesa, pragniemy poinformować, że gołębie sportowe potrafią naprawdę bardzo dużo.

Przy krótszych lotach (kat. A, 95 – 420 km!) osiągają szybkość do 110 km/godz. Kategoria M (maraton) wynosi powyżej 700 km. Zdarza się, że w trakcie takich gołębiach podróży są te ptaki bardzo zmęczone i niekiedy potrzebują odpocząć w naszym otoczeniu. Należy podać im wodę, a ewentualne dokarmianie dotyczy podania ziaren ryżu lub kaszy w wersji suchej. Znający się na rzeczy hodowcy podają elektrolity i wzbogaconą specjalną karmę, co nie zawsze powoduje uniknięcie kłopotów z najgorszą wersją włącznie. Wyczerpane lotem gołębie nie zawsze da się odratować.

Poza tym gołębie młode są szybsze od swoich dorosłych kolegów. Często też chorują, a lekarze weterynarii rzadko specjalizują się w leczeniu tych ptaków. Hodowcy wymieniają się doświadczeniami i w tym temacie. Radzą sobie samodzielnie i są do tego przyzwyczajeni, bo jako związek hodowców gołębi utrzymują się z własnych środków i jedyne na co mogą liczyć to dobra wola przedstawicieli lokalnych samorządów, za co są wdzięczni.

B. Walas, fot. Jerzy Skibicki i nadesłane



Eko-piknik w „Działowskim”

WĄBRZEŻNO ▶ W ostatni piątek października uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Wąbrzeźnie zorganizowali Eko-piknik. Projekt nie powstałby, gdyby nie grant uzyskany z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki wodnej w Toruniu oraz gościnność Wąbrzeskiego Domu Kultury



– Wydarzenie odbywało się w trzech blokach o temacie ekologicznym. Pierwsza część była zorganizowana w sali widowiskowej WDK i składała się z występów artystycznych oraz konkursów dla zaproszonych dzieci z klas 1-3 z SP2 Wąbrzeźno, SP3 Wąbrzeźno i SP Myśliwiec. Licealiści z klasy 3a i 3b pokazali za pomocą zabaw, przedstawień i konkursów młod-

szym kolegom jak ważne jest dbanie o środowisko – relacjonującą wąbrzescy licealiści.

Kolejna odsłona odbywała się na terenie liceum i obejmowała część praktyczną w postaci pokazu sadzenia roślin przez właściciela szkółki ogrodniczej Krzysztofa Gorgolewskiego, przy asyście uczniów klasy 2b na terenie boiska szkolnego. Wewnątrz



budynku odbywały się pokazy chemiczne organizowane przez uczniów klasy 2b, pod czujnym okiem Kamili Gutowskiej-Mądrej oraz pokazy biologiczne zorganizowane przez Szymona Krawczyka i uczniów klasy 3b. W tej części oprócz licealistów brali udział zaproszeni ósmoklasiści, którzy być może przekonali się, że warto w przyszłości wstąpić w szeregi

licealistów.

Ostatnia z części podobnie jak pierwsza, również odbywała się w sali widowiskowej w WDK. W tej części brali udział wszyscy uczniowie Działowskiego. Oprócz występu cheerlidaków był wyemitowany film z podróży Działowskiego do Maroko, prezentacje o ekodziałaniach szkoły oraz konkursy: mody recyklingowej

i cukierniczy. W obydwu konkursach wszyscy uczestnicy wykazali się wielką kreatywnością i pomysłowością, tak naprawdę zwycięzcami okazali się wszyscy, a najlepsze prezentacje dodatkowo jury nagrodziło zabawnymi pluszakami.

(red)

fot. LO Wąbrzeźno



Sposób na... dobrą zabawę

WĄBRZEŻNO ▶ 26 października na scenie Wąbrzeskiego Domu Kultury mogliśmy obejrzeć nieco przewrotną komedię w reżyserii Aleksandry Nieśpielak i Dariusza Taraszkiewicza pt. „Sposób na Blondynkę...?!”

Publiczność miała okazję zobaczyć świetne, pełne humoru przedstawienie w wykonaniu aktorów znanych z małego i dużego ekranu. Na scenie zobaczyliśmy Aleksandrę Nieśpielak, Jacka Rozenka, Michała Pietrzaka oraz Michała Milowicza.

Przedstawienie, oparte na klasycznym qui pro quo, to historia pary w średnim wieku – Normy (Aleksandra Nieśpielak) i Czarka (Michał Pietrzak). Mają oni za sobą dwadzieścia lat małżeństwa, które trwa jedynie dzięki wspólnym kredytom. Prowadzą razem mały bar, ale dokumenty rozwodowe czekają już tylko na podpis męża. Jednak czy na pewno nic poza pieniędzmi ich nie łączy? Wyjaśnieniem zagadki może zająć się najsłynniejszy detektyw Wutkowski (Jacek Rozenek), pojawiający jak na zawołanie



i działający na zlecenie Czarka, ale także na zlecenie jego bogatego sąsiada Zygmunta (Michał Milowicz). Czarek, jako wytrawny blondynolog, wprowadza Zygmunta w świat

portali randkowych, aby podbić serce Cindi, wielbicielki tańca na rurze. No i jest jeszcze tajemnicza Lola, ale ona akurat przez całą sztukę nie ma nic do powiedzenia.

Akcja komedii pokazuje, że samotność, pragnienie miłości i brak poczucia bezpieczeństwa mogą prowadzić do szukania drugiej półki na portalach randkowych.

A jak wiadomo, wirtualnym świecie nie ma ograniczeń. Każdy może być tym, kim chce, nawet prezesem czy tancerką. Jednak czy na pewno każde kłamstwo jest dozwolone? Czy też, jak w znanym przysłowiu, ma zawsze krótkie nogi? Jedno jest pewne. Choćby mężczyznom wydawało się, że są niezwykle przebiegli, to i tak w ostatecznym rozrachunku zwycięstwo należy do kobiet.

Dzięki inicjatywie Wąbrzeskiego Domu Kultury kolejna sceniczna propozycja Krakowskiej Fundacji Teatralnej pozwoliła mieszkankom i mieszkańcom naszego powiatu na ciekawe spędzenie czwartkowego popołudnia. A komedia, jak to komedia, w lekkiej formie potrafi również poruszać całkiem poważne dylematy.

(krzan), fot. (WDK)



Wąbrzeźno

Uwaga. Przyjedzie kino

16 listopada Wąbrzeski Dom Kultury odwiedzi Bezgotówkowe Kino Objazdowe. W repertuarze nie zabraknie najgorętszych tytułów tego roku.

Bilety można kupić na stronie internetowej <https://filmowobezgotowkowo.pl> lub w kasie kina w dniu przyjazdu. Telefon: 22 357 85 00 (poniedziałek-piątek, 10:00-15:00). (WDK nie prowadzi sprzedaży biletów).

Repertuar:

Pokazy edukacyjne i rodzinne dla grup zorganizowanych szczegółowe informacje pod adresem mailowym edukacja@idedokina.pl lub pod numerem telefonu 22 357 85 00.

Proponowane filmy to o godz. 8:30 – „Kajtek czarodziej”, o godz. 10:30 – „Psi patrol. Wielki film” oraz o godz. 12:30 – „Chłopi”.

– „Chłopi” (godz. 12:30) – polski kandydat do Oscara, klasa polskiej literatury w nowym ujęciu, reż. DK Welchman Hugh Welchman; na tle zmieniających się pór roku i sezonowych prac polowych rozgrywa się losy rodziny Borynów oraz pięknej,

tajemniczej Jagny. To właśnie kobiety, w szczególności tragiczna postać Jagny, znajdują się w sercu fabuły. Unikalny mikroświat wiejskiej wspólnoty stanie się pretekstem do opowiedzenia uniwersalnej i niesamowicie aktualnej historii. Historii o tragicznej miłości i życiu w małej społeczności, gdzie reguły i brutalne zasady gry wyznaczają każdemu określone miejsce w grupie, a wyjście poza ciasne ramy grozi upokorzeniem i odrzuceniem.

Pokazy repertuarowe:

– „Psi patrol. Wielki film” (godz. 15:30) – familijny, przygodowy, 2D polski dubbing, ograniczenia wiekowe 5+, cena biletu: 20 zł normalny, 18 zł ulgowy (szkolny, studencki, seniora, rodzinny), czas trwania: 94 minuty.

W sequele filmu w Adventure City wylądował magiczny meteor, który da szczeniakom z Psiego patrolu

supermoce. Dla Skye, najmniejszej członkini zespołu, jej nowe moce są spełnieniem marzeń. Ale sprawy przybiorą gorszy obrót, gdy arcyrywal piesków, Humdinger, ucieknie z więzienia i połączy siły z szalonym naukowcem, aby ukraść supermoce dwóm złoczyńcom. Los Adventure City wisi na włosku, więc dzielny patrol będzie musiał wkroczyć do akcji i powstrzymać superzłoczyńców, zanim będzie za późno, a Skye będzie musiała nauczyć się, że nawet najmniejszy szczeniak może zrobić największą różnicę.

– „Kajtek czarodziej” (godz. 17:30) – familijny, przygodowy, fantasy, ograniczenia wiekowe 7+, film polski, cena biletu: 20 zł normalny, 18 zł ulgowy (szkolny, studencki, seniora), czas trwania: 105 minut.

Adaptacja ponadczasowej książki Janusza Korczaka w reżyserii Magdaleny Łazarkiewicz. Chy-

ba każde dziecko pragnie posiadać czarodziejskie moce. A co, kiedy to marzenie się spełni? Kajtek (Eryk Biedunkiewicz), nastoletni chłopiec o wyjątkowo krnąbrnym usposobieniu, wychowuje się z tatą (Grzegorz Damiński) i babcią (Maja Komorowska). Klasowy psotnik pewnego dnia odkrywa w sobie nadnaturalne umiejętności. Niecodzienny talent w połączeniu z niesfornym charakterem chłopca oznaczają spore kłopoty nie tylko dla szkoły, ale i dla całego miasta. Czarodziejskie moce przejmują bowiem kontrolę nad życiem Kajtka, który od teraz rozprawia się zarówno z niekochanymi nauczycielami, jak i całą szkolną społecznością, zdobywając sympatię i sławę wśród rówieśników. Sytuacja zaczyna się komplikować, gdy o obdarzonego magicznymi zdolnościami chłopca zaczynają rywalizować siły dobra i zła. W którą stronę pójdzie młody czarodziej?

– „Uwierz w Mikołaja” (godz. 19:30) – komedia romantyczna, ograniczenia wiekowe 13+, film polski, cena biletu: 20 zł normalny, 18 zł ulgowy (szkolny, studencki, seniora), czas trwania: 97 minut.

Agnieszka z powodu gwałtow-

nej śnieżycy zostaje odcięta od reszty świata w urokliwej górskiej chatce, a na jej drodze pojawia się tajemniczy i przystojny mężczyzna w stroju Świętego Mikołaja. Pięcioletnia Zosia wraz ze swoją mamą, mimo kiepskiej sytuacji finansowej, próbują przygotować tradycyjną rodzinną wigilię, a pomóc im w tym może Robert – pełniący służbę w Święta samotny policjant, który z czystej potrzeby serca chce dla kogoś zrobić coś dobrego. Ten magiczny czas to również szansa, aby pewien mężczyzna ponownie spędził Boże Narodzenie ze swoją ukochaną z dawnych lat – o ile oczywiście kobieta jego życia znajdzie chwilę spokoju, mając pod opieką zwariowanych i nieobliczalnych pensjonariuszy domu opieki „Happy End”. Niech zwycięży magia świąt i magia miłości.

Na wszystkie seanse zaprasza Fundacja Polska Bezgotówkowa. Przed każdym seansem prezentowane będą materiały edukacyjne na tematy, którymi zajmuje się Fundacja. Partnerem pokazów filmowych w Wąbrzeźnie jest Bank PKO BP i firma eService.

(oprac. krzan)

Jarantowicki Konkurs Matematyczny

GMINA RYŃSK ➤ 24 października 2023 r. w Szkole Podstawowej w Jarantowicach odbył się Jarantowicki Konkurs Matematyczny dla klas V powiatu wąbrzeskiego, w ramach realizacji projektu grantowego z mPotęgą



Projekt realizowany był we współpracy ze Stowarzyszeniem "Nasza Gmina". Uczniowie z ośmiu pobliskich szkół rywalizowali ze sobą, rozwiązując zadania z matematyki. Czekali na nich zakodowane za pomocą kodów QR zagadki dotyczące tabliczki mnożenia i kolejności wykonywania działań. Rozszyfrowali polecenie zapisane za

pomocą alfabetu Morse'a, grali w grę Blokus oraz układali tanogram według określonego wzoru.

Jak widać na zdjęciach, uczniowie świetnie się bawili, a rywalizacja była bardzo zacięta. Zwycięskie 1. miejsce zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Myśliwcu, 2. miejsce Szkoła Podstawowa z Jarantowic, a 3.

uczniowie z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Płużnicy. Pozostali uczestnicy otrzymali dyplomy za udział. Każdy uczestnik konkursu otrzymał nagrodę rzeczową.

– W dniu dzisiejszym nastąpiło również podsumowanie konkursu Matematyczna Gra Planszowa, w którym 1. miejsce zajęła grupa uczniów z Ryńska, 2.

miejsce uczniowie z SP w Książkach i SP w Myśliwcu, a 3. miejsce uczniowie ze SP nr 2 w Wąbrzeźnie, w Zieleniu, w Płużnicy i Jarantowicach. Obydwa konkursy odbyły się w ramach realizacji projektu mPotęgi, który sfinansował mBank. Dzięki niemu mogliśmy zakupić piękne nagrody w postaci gier logicznych oraz zdrowy poczęstunek w formie

soków i owoców. Dziękujemy również Kołu Gospodyń Wiejskich z Jarantowic za przygotowanie pysznych ciast.

Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom konkursów oraz ich opiekunom – komentuje Monika Bestjan, dyrektor Szkoły Podstawowej w Jarantowicach.

(ak), fot. nadesłane



Ziemniaczana historia

CIĘKAWOSTKA ▶ Przybyły do Europy z Ameryki Południowej. Początkowo przyjmowano je nieufnie, ale z biegiem wieków stały się polską specjalnością w dziedzinie rolnictwa i kulinariów. Mowa o ziemniakach, które dziś powoli zaczynają odchodzić z diety uznane za kaloryczne



W Polsce pierwszym „farmerem” ziemniaczanym był sam król Jan III Sobieski, który przywiózł ziemniaki dla swojej żony, królowej Marysieńki. Nie chciał zasugerować małżonce, by ta przyrządziła mu obiad, ale ziemniaki zasadzono w ogrodzie królewskim z uwagi na piękne kwiaty. Kilka lat później królowa Francji Maria Antonina również wykorzystwała kwiaty ziemniaka do udekorowania swojej peruki. W Polsce ziemniaki przyjęły się w miarę dobrze. Wkrótce stały się czołową rośliną, która dawała wyżywienie chłopom. Po raz pierwszy sprzedaż ziemniaków na krakowskim rynku odnotowano w 1739 roku.

Wkrótce pojawili się pierwsi kreatywni Polacy, którzy wpadli na pomysł, by wyrabiać z nich wódkę. Nie było to proste, ponieważ ziemniaki wymagały dodatkowego kroku w produkcji, który podwyższał poziom cukru. W XIX wieku ziemniaki wyparły z diety Polaków kaszę. Były łatwe w uprawie. Rosły nawet na piaszczystych, słabych glebach. Na wsiach zaczęły powstawać także lokalne gorzelnie oraz krochmalnie. Wszystko to doprowadziło do

spadku cen wódki. Gorzałka z ziemniaków wyparła ze wsi tradycyjne, ale drogie piwa. Niestety wzrosło także spożycie alkoholu i pojawił się gigantyczny problem alkoholizmu.

Nieco gorzej szło przyjmowanie się ziemniaków w Rosji, która zawsze z oporami witała nowości. Na Uralu chłopci nazywali ziemniaki psimi jajami. Rząd ogłaszał wprowadzenie uprawy ziemniaków przez cerkiew prawosławną. Było to ryzykowne zadanie dla każdego popa, ponieważ już Wielkanocą 1842 roku w jednej ze wsi chłopci wywlekli kapłana i chcieli dotkliwie pobić, gdy oznajmiono im, że muszą uprawiać ziemniaki. Kapłan zdołał uciec i schronił się na dzwonnicy, gdzie przesiedział trzy dni. Bunt wśród chłopów rozszerzał się. Formowali uzbrojone gromady, które tropiły popów i urzędników państwowych. Porządek przywróciła dopiero interwencja wojskowa.

Prowodyrów buntu skazano na chłostę, zsyłkę na Syberię lub przymusowe prace nad budową fortecy w Bobrujsku. Władze nie cofnęły się przed wprowadzeniem uprawy ziemniaka. W efekcie

tej konsekwencji pod koniec XIX wieku w Rosji uprawiano ziemniaki na 1,5 miliona hektarów. Grupa Rosjan zwana starowiercami pozostała wierna swemu przekonaniu na temat ziemniaków i nie jadła ich aż do drugiej połowy XX wieku.

Szczytem ziemniaczanej potęgi były lata PRL. W najwyższym okresie w Polsce zbierano z pół 50 mln. ton ziemniaków. Obecnie to zaledwie 8 mln. ton. Minusem diety w PRL był przesyt ziemniaków. W latach późnego Gomułki na statystycznego Polaka przypadało 221 kilogramów ziemniaków rocznie. Przez pewien czas w epoce Gierka wprowadzono jesienne ferie w szkołach, by dzieci mogły pomagać w wykopkach. Czasami uczniowie zbierali także cudze ziemniaki, uczestnicząc w tzw. czynach społecznych. Chociaż praca nie należała do lekkich, to i tak uczniowie woleli zbieranie ziemniaków niż ślęczenie nad książkami w szkole. Praca opłacała się, ponieważ czasem PGR przysyłał szkole pieniądze za pomoc, które przeznaczano na zakup książek lub organizację wycieczek.

(pw)

XIX wiek

Pogoń za Maryanną

W 1811 roku Dobrzyń nad Drwęcą leżał w granicach Księstwa Warszawskiego. Był to szczyt epoki napoleońskiej, a dzięki ówczesnym urzędnikom dowiedzieliśmy się o przypadku Maryanny Grzymowiczowej.

Księstwo Warszawskie było zorganizowane na wzór francuski, także pod względem urzędniczym. Rozbudowana biurokracja dostarczyła nam wielu ciekawych informacji o życiu nawet małych miasteczek jak Dobrzyń nad Drwęcą. Osada słynęła z handlu i jarmarków. Były one rajem dla oszustów i... oszustek. Jedną z nich była Maryanna Grzymowiczowa. Kobieta zajmowała się sprzedażą podrabianych, srebrnych zastaw stołowych. Została złapana przez straż, ale ponownie okazała się sprytniejsza: „Nim jednak indagacja (przesłuchanie) z niej wyprowadzono bydlę mogła, znalazła zręczność ucieczki i dotąd wynaleziona bydlę nie może” – czytamy w piśmie urzędowym z 1811 roku.

Grzymowiczową wi-

(pw)

XX wiek

Buraki kontra komunizm

PGR w Wałyczku w 1952 roku stał się przykładem bumelanctwa. Tak przynajmniej uważały władze komunistyczne.

Na początku lat 50. XX wieku w Polsce panowała najgorsza z form komunizmu, która czerpała wprost ze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Jednym z elementów tej formy komunizmu była rywalizacja w pracy. Kiedy w 1952 roku trwała kampania buraczana, gazety nie pisały o zbiorach buraków, tylko o „walce o szybki sprzęt buraków”. Chwalono państwowe gospodarstwa, gdzie zbiory odbywały się szybko i sprawnie. Jednocześnie karcono bumelanctwa, czyli tych którzy ociągali się z robotą. W tym drugim gronie znalazł się PGR w Wałyczku pod Wąbrzeźnem.

Jeszcze w grudniu 1952 roku sterty buraków zalegały na polach pod Wałyczkiem, o czym pisano w ówczesnej prasie. Obwiniano kierownictwo PGR, ale powód braku prac był inny. Zima przyszła szybciej niż zwykle i mróz skuł ziemię. Kopanie buraków z zamrożonego gruntu było niewykonalne. Mimo to aktyw partyjny naglił: „Najwyższy czas, ażeby dyrekcja i kierownictwa przestały się oglądać na pogodę, a organizacje partyjne dokonały szerokiej mobilizacji wszystkich sił i rezerw!” Ponownie widzimy jak militarny charakter miały te wypowiedzi.

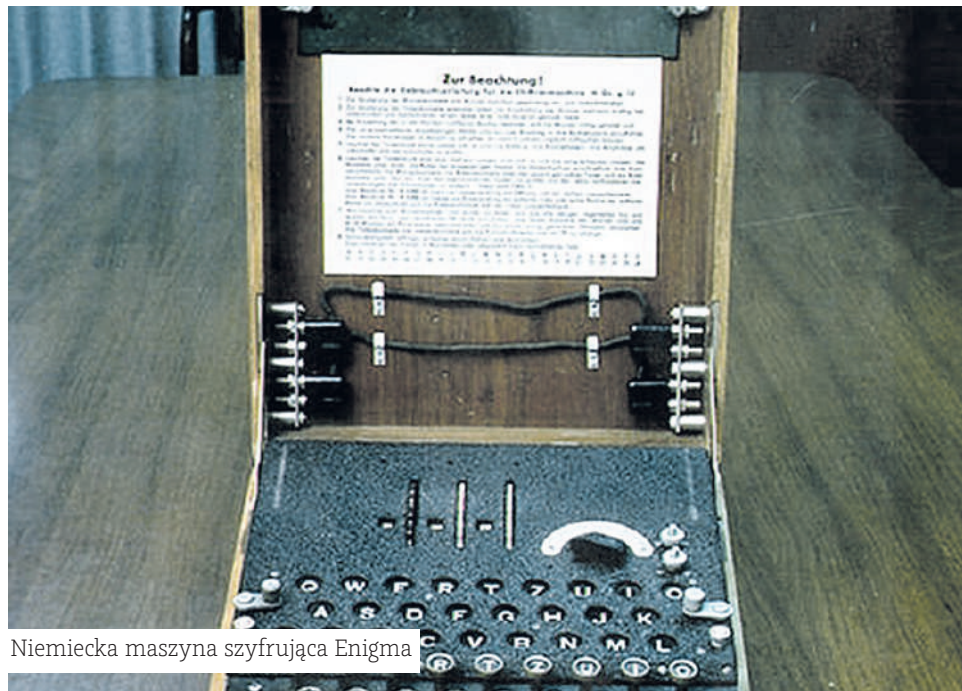
(pw)

Złamał Enigmę

POSTAĆ ▶ Tym razem w ramach cyklu przybliżających noblistów i naukowców z naszego regionu przedstawiamy Mariana Rejewskiego z Bydgoszczy. To właśnie on przed wybuchem II wojny światowej rozpracował słynną niemiecką maszynę szyfrującą Enigma



Marian Rejewski z Bydgoszczy rozpracował niemiecką maszynę szyfrującą Enigma



Niemiecka maszyna szyfrująca Enigma

Marian Rejewski urodził się 16 sierpnia 1905 roku w Bydgoszczy znajdującej się pod zaborem pruskim. Jego rodzicami byli Józef, kupiec zajmujący się handlem tytoniem, i Matylda z domu Thoms. Ukończył Państwowe Gimnazjum Klasyczne w Bydgoszczy, uzyskując w 1923 roku maturę. Kolejnym stopniem edukacji Rejewskiego był wydział matematyczno-przyrodniczy Uniwersytetu Poznańskiego, który ukończył ze stopniem magistra filozofii w 1929 roku.

Jeszcze przed uzyskaniem dyplomu, na początku 1929 r. Rejewski zaczął uczęszczać na kurs kryptologii zorganizowany przez Biuro Szyfrów Oddziału II Sztabu Głównego dla mówiących po niemiecku studentów matematyki. Celem kursu było rozpoczęcie systematycznej pracy z wykorzystaniem metod matematycznych, głównie kombinatoryki i probabilistyki, do łamania nowoczesnych niemieckich szyfrów maszynowych. Rejewski wraz ze studiującymi z nim Henrykiem Zygałskim i Jerzym Różyckim jako jedni z niewielu potrafili podołać trudowi nauki na kursach kryptologii, nie przerywając normalnych studiów.

1 marca 1929 roku Marian Rejewski uzyskał tytuł magistra filozofii. Kilka tygodni później przerwał kurs kryptologii i wyjechał do Getyni, gdzie rozpoczął dwuletnie studia w zakresie statystyki matematycznej i ubezpie-

czeniowej. Rok później, latem 1930 roku, zrezygnował z nauki w Niemczech, przyjmując posadę asystenta na Uniwersytecie Poznańskim. W tym samym czasie rozpoczął pracę na niepełny etat, około 12 godzin tygodniowo, w poznańskiej filii Biura Szyfrów, które znajdowało się w podziemiach Komendy Miasta, gdzie prowadził dekryptaż przechwyconych niemieckich meldunków radiowych.

Latem 1932 roku poznańska filia Biura Szyfrów została rozwiązana, a od 1 września tegoż roku Rejewski wraz z Zygałskim i Różyckim jako pracownicy cywilni podjęli pracę w Biurze Szyfrów Sztabu Głównego w Pałacu Saskim w Warszawie.

Pierwszym powierzonym im zadaniem było rozszyfrowanie 4-literowego szyfru Kriegsmarine. Początkowo dekryptaż przebiegał bardzo powoli, aż do momentu odebrania dwustronnej korespondencji testowej składającej się z 6 grup znaków i odpowiedzi na nią złożonej z 4 grup znaków. Kryptolodzy słusznie wydedukowali, że treścią przekazu było pytanie: Kiedy urodził się Fryderyk Wielki, a odpowiedzią 1712.

W październiku 1932 r., gdy prace nad kodem Kriegsmarine jeszcze trwały, Rejewski podjął w największej tajemnicy zmagania z szyfrem nowej niemieckiej maszyny Enigma I, którą Niemcy coraz częściej wykorzystywali do szyfrowania korespondencji.

Pierwsza wersja Enigmy, która nie posiadała przełącznicy kablowej, została złamana przez Biuro Szyfrów już przed 1931 roku, ale próby dekryptażu Enigmy I nie przyniosły rezultatu.

Maszyna szyfrująca Enigma była elektromechanicznym urządzeniem wyposażonym w 26-przyciskową klawiaturę i zestaw 26 lampek oznaczonych literami alfabetu łacińskiego. Wewnątrz maszyny znajdował się zestaw wirników kodujących i bęben odwracający, których zadaniem była zamiana znaków tekstu jawnego na znaki zaszyfrowane. Dodatkowo Enigma posiadała przełącznicę kablową zamieniającą pary znaków miejscami, co dodatkowo komplikowało szyfr. W celu zakodowania wiadomości operator maszyny wprowadza do maszyny jej treść przy pomocy klawiatury, jednocześnie odczytując podświetlane żarówkami znaki już zaszyfrowanego przekazu. Każde naciśnięcie klawisza powoduje obracanie jednego lub kilku wirników, ciągle zmieniając sposób kodowania kolejnych znaków. W celu nawiązania skutecznej łączności zarówno maszyna nadawcza, jak i odbiorcza muszą posiadać te same ustawienia początkowe wirników (klucz dzienny). Połączenie wielu możliwości ustawienia wirników oraz kombinacji połączeń przewodowych na przełącznicy kablowej daje w efekcie olbrzymią liczbę możliwych ustawień począt-

kowych maszyny. Ustawienia początkowe zmieniano codziennie, więc aby zachować ciągłość odczytywania niemieckich meldunków, konieczne było codzienne łamanie szyfru Enigmy na nowo.

Aby skutecznie deszyfrować zakodowane Enigmą wiadomości, należało: zrozumieć ideę funkcjonowania maszyny, znać sposób okablowania wirników kodujących oraz znać klucz dzienny zawierający typy wykorzystanych wirników (trzy z pięciu), kolejność ich osadzenia w maszynie i ich położenia początkowe, a ponadto sposób połączeń na przełącznicy kablowej zamieniającej pary znaków. Biuro Szyfrów pozyskało tylko pierwszą z tych informacji i tylko nią dysponował Rejewski, przystępując do łamania szyfru Enigmy.

Od września 1932 roku Rejewski zaczął pracować nad Enigmą, w ciągu kilku tygodni odkrywając sposób okablowania wirników niemieckiej maszyny szyfrującej. Następnie wraz z kolegami ze studiów Różyckim i Zygałskim opracował techniki umożliwiające regularne odczytywanie szyfrogramów z Enigmy. Wkład Rejewskiego w złamanie kodu Enigmy polegał na opracowaniu katalogu kart i cyklometru, a po zmianie sposobu kodowania w 1938 roku zaprojektowaniu bomby kryptologicznej.

Na pięć tygodni przed napadem Niemiec na Polskę w 1939 roku Rejewski wraz z zespołem innych krypto-

logów i pracowników Biura Szyfrów zaprezentowali sposób deszyfrowania i kopię Enigmy przedstawicielom brytyjskiego i francuskiego wywiadu wojskowego. Krótko po wybuchu wojny polscy kryptolodzy ewakuowali się przez Rumunię do Francji, gdzie nadal, we współpracy z Francuzami i Brytyjczykami prowadzili prace nad dekryptażem niemieckiej korespondencji. Po raz kolejny zostali zmuszeni do ewakuacji w czerwcu 1940 roku po upadku Francji, aby już po kilku miesiącach powrócić do kontrolowanej przez rząd Vichy części kraju i wznowić pracę. Po wkroczeniu Niemiec do południowej Francji 9 listopada 1942 roku Rejewski i Zygałski przedostali się przez Hiszpanię, Portugalię i Gibraltar do Wielkiej Brytanii, gdzie rozpoczęli pracę w jednostce radiowej Sztabu Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych w Stanmore-Boxmoor pod Londynem, nadal prowadząc pracę nad dekryptażem mniej skomplikowanych szyfrów niemieckich.

Po zakończeniu działań wojennych Marian Rejewski powrócił w 1946 roku do Polski, gdzie pracował jako urzędnik w bydgoskich fabrykach. Dopiero w 1967 roku ujawnił swój udział w złamaniu szyfru Enigmy i napisał wspomnienia, które zdeponował w ówczesnym Wojskowym Instytucie Historycznym.

**Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna**



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886 127 311

Pilnie sprzedam działkę budowlaną w Wąbrzeźnie przy ulicy 1 Maja. Tel. 506-141-913.

Rolnictwo Zwierzęta

Przyjmujemy zapisy na kurczaki BROJLERY żywe, waga od 3 kg do 3,5 kg sprzedaż po 15 – Listopada. Zapisy przyjmujemy do 10 – Listopada. Cena 7,50 zł/kg Odbiór OSTROWITE GOLUBSKIE Tel. 696-774-698

Przyjmuje zapisy na żywe kaczki Pekin (typowo mięsne), Duże, gotowe do zabicia waga ok 3,5kg, Do odbioru kaczki będą 15-20 listopada, Cena za sztukę 39 zł. Zapisy pod nr tel 880 930 861 Możliwość dowozu pod dom od 5 sztuk.

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niezłaskowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Przedшкоlacy po pasowaniu

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ W dniu 27 października br. odbyła się uroczystość pasowania w przedszkolu przy Szkole Podstawowej w Dębowej Łące

– Dzieciom podczas ich święta towarzyszyli rodzice – informuje Agnieszka Gawdzik. – Przedszkolaki zaprezentowały krótki program artystyczny. Recytowały wiersze, śpiewały piosenki i tańczyły. Najważniejszym punktem programu było ślubowanie. Wszystkie dzieci otrzymały upominki od wójta Stanisława Szarowskiego, dyrek-

tor szkoły Agnieszki Zielińskiej i rodziców. Na koniec wszyscy zasiedli do stołów i skorzystali ze słodkiego poczęstunku.

Dzieci zostały przygotowane do pasowania i występów przez swoje wychowawczynie: Annę Szeffler i Agatę Zdziebłowską.

**Oprac. B. Walas
fot. nadesłane**



Wąbrzeźno

Zapraszają na turniej szachowy

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza do udziału w II Turnieju Szachowym o Puchar Burmistrza Wąbrzeźna oraz w VIII Wąbrzeskim Turnieju Szachów Szybkich Fide. W tym roku rozgrywki odbędą się 18 listopada. Początek o godz. 10.00.

Organizator przewiduje nagrody finansowe w Turnieju szachów szybkich OPEN w następującej wysokości: I miejsce – 400 zł, II miejsce – 300 zł i III miejsce 200 zł. Nagrody finansowe otrzyma 20 % uczestników oraz

najlepsza kobieta i junior do 18 lat. W pozostałych grupach juniorów w poszczególnych kategoriach wiekowych, prowadzona będzie oddzielna klasyfikacja dla junierek i dziewcząt, które otrzymają oddzielne medale, puchary oraz nagrody.

Zgłoszenia można dokonywać na serwisie turniejowym na stronach chessarbitralub do Sędziego Głównego FA Jarosława Wiśniewskiego na adres mailowy: 76jarwis@gmail.com do dnia 16 listopada do godz. 20.00. Dodatkowych informa-

cji udzielają – dyrektor zawodów Benedykt Mroziński tel. 606 637 317 oraz sędzia główny FA Jarosław Wiśniewski tel. 609 992 909.

Organizatorami wydarzenia są: Wąbrzeski Dom Kultury i UKS RYCERZ z Golubia-Dobrzyń. Zadanie

zostało dofinansowane ze środków otrzymanych z Gminy Miasto Wąbrzeźno w ramach konkursu w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w 2023 roku.

**(oprac. krzan)
fot. (WDK)**

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 26 października 2023 r. w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno, oraz na stronach internetowych <https://bip.gminarynsk.pl/8/strona-glowna-bip.html> i <https://gminarynsk.pl/> został wywieszony i opublikowany wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem lokali użytkowych w Wąbrzeźnie przy ul. Grudziądzkiej 9.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

**TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO**

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

**VIII WĄBRZESKI TURNIEJ
SZACHÓW SZYBKICH FIDE**

**WERYFIKACJA
UCZESTNIKÓW
W GODZINACH
9:00 – 9:45**

Zadanie dofinansowane ze środków finansowych otrzymanych z Gminy Miasto Wąbrzeźno w wyniku otwartego konkursu ofert w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w roku 2023.

KONTAKT:
SĘDZIA GŁÓWNY ZAWODÓW
Jarosław Wiśniewski
tel. 609 992 909
DYREKTOR ZAWODÓW
Benedykt Mroziński
tel. 606 637 317



DZIAŁ ANIMACJI KULTURY WDK
tel. 56 688 17 27 wew. 24
e-mail: animacja@wdkwabrzezo.pl

**18 listopada 2023 r.
godz. 10.00
WĄBRZESKI DOM KULTURY**



Jak długo można być na chorobowym?

REGION ▶ Jesienne warunki pogodowe osłabiają odporność naszego organizmu, a nawet prowadzą do sezonowych zaburzeń nastroju. Gdy stan zdrowia pogarsza się, osoby ubezpieczone mogą liczyć na zasiłek chorobowy za czas niezdolności do pracy potwierdzonej zwolnieniem lekarskim. Co do zasady maksymalny okres wypłaty zasiłku chorobowego wynosi 182 dni, a w przypadku ciąży i gruźlicy 270 dni



Osoby, które podlegają ubezpieczeniu chorobowemu, mogą otrzymać zasiłek chorobowy przez okres trwania niezdolności do pracy, nie dłużej niż przez 182 dni, a w przypadku ciąży i gruźlicy 270 dni. Natomiast zasiłek chorobowy po ustaniu ubezpieczenia np. po rozwiązaniu umowy o pracę będzie przysługiwał do 91 dni. – Nie dotyczy to osób chorych na gruźlicę lub niezdolnych do pracy w okresie ciąży. Nie ulega on skróceniu również w przypadku niezdolności do pracy powstałej

wskutek poddania się niezbędnym badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na dawców komórek, tkanek i narządów oraz zabiegowi pobrania komórek, tkanek i narządów – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Miesięczny zasiłek chorobowy przysługiwać w wysokości: 80% podstawy wymiaru, w tym również za okres pobytu w szpitalu; 100% podstawy wymiaru, także za okres pobytu w szpitalu, je-

śli niezdolność do pracy będzie spowodowana m.in.: wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy, wystąpi w czasie ciąży, wystąpi wskutek poddania się niezbędnym badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na dawców komórek, tkanek i narządów albo zabiegowi pobrania komórek, tkanek i narządów.

Wysokość zasiłku chorobowego zależy od podstawy wymiaru składek. Podstawa obliczana jest na podstawie średniego wynagrodzenia/przychodu z 12 miesięcy, poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy. Im wynagrodzenie/przychód jest wyższe, tym wyższe są odprowadzone składki, a to przekłada się na wyższy zasiłek chorobowy.

W województwie kujawsko-pomorskim najwyższy zasiłek chorobowy we wrześniu wypłacił oddział ZUS w Toruniu. Kobieta za 43 dni chorobowego otrzymała 22,1 tys. zł, a mężczyzna prowadzący działalność gospodarczą

za 28 dni zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego otrzymał niemal 13,7 tys. zł. Oddział ZUS w Bydgoszczy we wrześniu za 21 dni chorobowego wypłacił ubezpieczonemu 13,1 tys. zł, a ubezpieczonej prowadzącej działalność gospodarczą, która na zwolnieniu była 25 dni blisko 13,4 tys. zł.

Okres zasiłkowy został wyczerpany – co dalej?

Jeśli chory wykorzystał cały okres zasiłku i nie wystarczył on na zakończenie leczenia i powrót do zdrowia, warto zapytać lekarza, czy może kontynuować terapię w ramach świadczenia rehabilitacyjnego. ZUS przyznaje świadczenie rehabilitacyjne na wniosek. Najlepiej złożyć go co najmniej 6 tygodni przed zakończeniem okresu pobierania zasiłku chorobowego. Taki termin złożenia wniosku gwarantuje ciągłość wypłaty. Wówczas świadczenie rehabilitacyjne zostanie przekazane od razu po zakończeniu zasiłku chorobowego.

Świadczenie rehabilitacyjne przysługuje maksymalnie przez 12 miesięcy. Decyzję w tej sprawie podejmuje lekarz orzecznik ZUS. Kierując się wiedzą medyczną, stwierdza, czy dalsze leczenie lub rehabilitacja umożliwi w tym czasie odzyskanie zdolności do pracy. W przypadku, gdy lekarz zdecydował, że powrót do zdrowia będzie trwał dłużej, zamiast świadczenia może przyznać rentę z tytułu niezdolności.

Świadczenie rehabilitacyjne wynosi 90 proc. podstawy wymiaru zasiłku chorobowego za okres pierwszych 3 miesięcy (90 dni), a w pozostałym okresie 75 proc. Natomiast, jeśli niezdolność do pracy przypada w czasie ciąży albo jest związana z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, to 100 proc. podstawy (średniej pensji z 12 miesięcy). Płatnikiem świadczenia tak jak w przypadku zasiłku chorobowego może być albo pracodawca, albo Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

(red), fot. ZUS

Region

Ile można dorobić?

Pobierając świadczenie lub zasiłek przedemerytalny, można dodatkowo pracować, ale trzeba uważać na graniczne kwoty przychodu. Ich przekroczenie może spowodować, że ZUS zmniejszy lub zawiesi wypłacane świadczenie. Limity kwot, które można dorobić, są niższe niż dla wcześniejszych emerytów i rencistów.

– ZUS może zmniejszyć świadczenie lub zasiłek przedemerytalny, gdy przychód przekroczy 25 proc. przeciętnego wynagrodzenia w roku kalendarzowym poprzedzającym termin waloryzacji, a zawiesić po przekroczeniu 70 proc. Aktualne graniczne kwoty przychodu obowiązują od 1 marca 2023 r. do 29 lutego 2024 r. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Aby pobierać świadczenie lub zasiłek przedemerytalny w pełnej wysokości, miesięczna kwota osiąganego przychodu nie może przekraczać 1586,60 zł brutto. – Jeśli miesięczne zarobki będą wyższe niż 4442,40 zł brutto, czyli 70 proc. przeciętnego wynagrodzenia w 2022 r., to świadczenie ZUS może zawiesić. Uzyskanie przychodów

miesięcznych w granicach od kwoty 1586,60 zł brutto do 4442,40 zł brutto spowoduje zmniejszenie wypłacanego świadczenia o kwotę przekroczenia. Przy czym po zmniejszeniu świadczenie nie może być niższe niż gwarantowana wysokość, czyli 800,35 zł brutto. Dopuszczalna roczna kwota przychodu wynosi 19 039,20 zł brutto, a graniczna roczna kwota przychodu 53 308,80 zł brutto – dodaje rzeczniczka.

Na zawieszenie lub zmniejszenie świadczenia przez ZUS, ma wpływ przede wszystkim przychód z działalności, od której są odprowadzane obowiązkowe składki na ubezpieczenia społeczne. Za działalność taką uważa się przede wszystkim zatrudnienie, służbę, pozarolniczą działalność gospodarczą lub inną pracę zarobkową.

Przychodem są także kwoty pobranych zasiłków: chorobowego, macierzyńskiego i opiekuńczego oraz wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy, a także kwoty świadczenia rehabilitacyjnego.

Co roku, do końca maja osoby, które dorabiają do świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego, muszą dostarczyć do ZUS-u zaświadczenie z zakładu pracy o swoich zarobkach za dany rok rozliczeniowy, najlepiej w rozbiciu na poszczególne miesiące. W zależności od tego, co będzie korzystniejsze dla klienta, ZUS może zastosować rozliczenie za poszczególne miesiące lub w skali całego okresu rozliczeniowego. Termin na złożenie dokumentów za obecnie obowiązujący okres rozliczeniowy od 1 marca 2023 r. do 29 lutego 2024 r. mija 30 maja 2024 r.

(red)

Region

Coraz mniej czasu

Tylko do 1 stycznia 2024 r. płatnicy składek mogą przekazywać korekty dokumentów rozliczeniowych za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2021 r. Natomiast za okres od stycznia 2022 r. w ciągu 5 lat od terminu płatności składek za dany miesiąc kalendarzowy.

Warto jak najszybciej zweryfikować dokumenty rozliczeniowe złożone do ZUS-u za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2021 r. bo jeśli okaże się, że trzeba je skorygować, to płatnik składek ma na to czas tylko do 1 stycznia 2024 r. – Po tej dacie ZUS nie przyjmie korekt dokumentów rozliczeniowych za ten okres, ponieważ nie będzie już możliwa zmiana stanu rozliczenia na koncie płatnika składek. Będzie to możliwe jedynie na podstawie prawomocnego wyroku sądu lub prawomocnej decyzji ZUS i wyłącznie na koncie ubezpieczonego – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Natomiast korekty dokumentów rozliczeniowych (ZUS DRA,

ZUS RCA, ZUS RSA) złożonych za okres od stycznia 2022 r. będzie można przekazać w ciągu 5 lat od terminu płatności składek za dany miesiąc kalendarzowy.

Płatnicy składek mogą skorzystać ze wsparcia ZUS-u przy weryfikacji dokumentów. Taką pomoc mogą uzyskać telefonicznie – w Centrum Obsługi Telefonicznej (COT) – tel. 22 560-16-00, podczas e-wizyty w ZUS, a także w dowolnej placówce ZUS. Płatnicy, którzy składają dokumenty przez program Płatnik lub e-Płatnik mogą także zwrócić się z wnioskiem o udostępnienie plików KEDU z danymi za okresy wcześniejsze niż te, które mają w swojej bazie danych.

(red)

WR.6721.2.2022

Wąbrzeźno, dnia 2 listopada 2023 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY RYŃSK

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
Gminy Ryńsk dla terenu obejmującego działki nr 147/1 i 147/3
w miejscowości Małe Radowiska wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2023 r. poz. 977) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688) oraz podjętej przez Radę Gminy Ryńsk uchwały nr XLVIII/401/2022 z dnia 14 października 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Ryńsk dla terenu obejmującego działki nr 147/1 i 147/3 w miejscowości Małe Radowiska

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu

**miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Ryńsk dla terenu obejmującego działki nr 147/1 i 147/3
w miejscowości Małe Radowiska wraz z prognozą oddziaływania na środowisko
w dniach od 10 listopada 2023 r. do 12 grudnia 2023 r.**

w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno, w Biurze podawczym Urzędu Gminy Ryńsk, poniedziałek-piątek w godzinach: 8:00-15:00.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w wersji elektronicznej na stronie www.voxly.pl oraz na BIPie Urzędu Gminy Ryńsk - bip.gminarynsk.pl.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać pisemnie do Wójta Gminy Ryńsk, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 29 grudnia 2023 r.

Zgodnie z art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2023 r. poz. 977) uwagi do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego mogą być wnoszone również w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres poczta@gminarynsk.pl lub formularza dostępnego na stronie www.voxly.pl. Wnoszący uwagi zobowiązany jest do podania swojego imienia i nazwiska oraz adresu zamieszkania lub nazwy oraz adresu siedziby.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 8 grudnia 2023 r.** w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno, w pok. 201 o godz. 10:00. Transmisja z dyskusji publicznej z możliwością bezpośredniego zadawania pytań w jej trakcie odbędzie się w formie telekonferencji za pośrednictwem platformy www.voxly.pl. Na dyskusji można stawić się osobiście lub skorzystać z możliwości udziału za pośrednictwem Internetu.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) zwanej dalej „ustawą” - w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Ryńsk dla terenu obejmującego działki nr 147/1 i 147/3 w miejscowości Małe Radowiska oraz prognozie oddziaływania na środowisko www.planu.miejscowego.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wymieniony wyżej podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej.

Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko - stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy - należy wносить na zasadach określonych w przywoływanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 29 grudnia 2023 r. do Urzędu Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno.

Wójt Gminy Ryńsk

(-) mgr Władysław Łukasik

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych przez Urząd Gminy Ryńsk:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/W – ogólne rozporządzenie o ochronie danych, informujemy, iż:

- Administratorem Twoich danych osobowych będzie Wójt Gminy Ryńsk. Możesz się z nim kontaktować w następujący sposób: listownie na adres siedziby: ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno, e-mailowo sekretariat@gminarynsk.pl, telefonicznie 56 687 75 00.
- Do kontaktów w sprawie ochrony Twoich danych osobowych został także powołany inspektor ochrony danych, z którym możesz się kontaktować wysyłając e-mail na adres iod@gminarynsk.pl
- Twoje dane osobowe na podstawie art. 6 ust. 1 lit c RODO przetwarzane będą w celu wypełnienia przez administratora zadań określonych w przepisach szczególnych np.: wydania decyzji administracyjnej, postanowienia lub innego działania wynikającego z przepisów prawa.
- Twoje dane osobowe możemy przekazywać i udostępniać wyłącznie podmiotom uprawnionym na podstawie obowiązujących przepisów prawa są nimi np.: sądy, organy ścigania, podatkowe oraz inne podmioty publiczne, gdy wystąpią z takim żądaniem oczywiście w oparciu o stosowną podstawę prawną. Twoje dane osobowe możemy także przekazywać podmiotom, które przetwarzają je na zlecenie administratora tzw. podmiotom przetwarzającym, są nimi np.: podmioty świadczące usługi informatyczne, telekomunikacyjne, pocztowe i inne, jednakże przekazanie Twoich danych nastąpić może tylko wtedy, gdy zapewnią one odpowiednią ochronę Twoich praw.
- Twoje dane osobowe będą przetwarzane przez okres zgodny z obowiązującymi przepisami prawa, następnie zostaną usunięte.
- Masz prawo do żądania od administratora dostępu do danych, możesz je sprostować, gdy zachodzi taka konieczność. Masz także prawo żądania usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
- Podania Twoich danych wymaga ustawa na podstawie, której działa administrator.
- Przysługuje Ci także skarga do organu do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uznasz, iż przetwarzanie Twoich danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Twoje dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym również w formie profilowania.

Wernisaż w galerii WDK

WĄBRZEŹNO 24 października w Wąbrzeskim Domu Kultury odbył się wernisaż malarstwa Wiktorii Sobieraj. Autorką prac jest pochodząca z Książek młoda malarka, której nieobce są również próby literackie



Jak informują organizatorzy wystawy, pasją młodej artystki jest malarstwo akrylowe i akwarelowe. Swoją talent prezentowała już niejednokrotnie podczas poplenerowych wystaw malarskich organizowanych przez Wąbrzeski Dom Kultury. – Dzięki spotkaniom przy sztaludzie i pomocy profesora Andrzeja Sobczyka Wiktorja ma szansę rozwijać i szlifować swój talent oraz zdobywać cenne rady i wymieniać się doświadczeniami – mówi Dorota Otremba.

Autorka prac malarskich próbuje również swoich sił jako pisarka. – Piszę kryminały i powieści o charakterze fan-

tastycznym oraz wiersze. Pozwala mi to odpocząć od szarej rzeczywistości – mówi Wiktorja Sobieraj.

Artystyczną duszę młodej autorki możemy więc odkrywać na wielu płaszczyznach. Zarówno malarstwo, ja też literatura pozwalają jej na twórcze wyrażanie siebie poprzez sztukę. I jak sama podkreśla, to wyjątkowe hobby wspiera jej rozwój emocjonalny i intelektualny.

Wystawę prac Wiktorii Sobieraj można oglądać w galerii WDK w godzinach pracy placówki.

**(oprac. krzan)
fot. (WDK)**



Wywalczyli siedem medali

SPORTY WALKI ▶ W sobotę 28.10.2023 roku w Świeciu odbył się Regionalny Turniej Kyokushin Karate skierowany do najmłodszych i początkujących zawodników. W zawodach wystartowało 90 zawodników z 5 ośrodków naszego regionu

Wąbrzeski Klub Sportów i Sztuk Walki reprezentowało 8 najmłodszych wojowników, którzy spisali się doskonale, zdobywając trzy złote, srebrny i trzy brązowe medale.

Wyniki: złote medale w swoich kategoriach zdobyli: Wojciech Kossowski, Stanisław Żuchowski, Aleksander Kossowski, srebrny medal – Artur Levchuk oraz brązowe – Jan Derkowski, Kornel Kempa oraz Antonina Żuchowska. Zacięte walki stoczył również Mikołaj Matelowski, jednak nie dotarł

do strefy medalowej.

Kierownikiem ekipy była Anita Matura, sędziowała Nadia Markuszewska. – Dziękujemy naszym wspaniałym rodzicom za nieocenioną pomoc w czasie trwania zawodów. Wszyscy zawodnicy pokazali prawdziwego ducha walki, jest moc i super prognoza na przyszłość – komentuje Janusz Drywa z Wąbrzeskiego Klubu Sportów i Sztuk Walki.

(ak)

fot. nadesłane



Sporty walki

Karatecy się szkolą

W dnia 13-15 października 2023 roku w COS Wałcz odbyło się seminarium instruktorskie, połączone z kursem sędziowskim. Organizatorem szkolenia była Polska Federacja Kyokushin Karate.



Wąbrzeski Klub Sportów i Sztuk Walki na szkoleniu reprezentowali instruktorzy: Janusz Drywa i Anita Matura. Po raz pierwszy w takim szkoleniu uczestniczyła Nadia Markuszewska, która ukończyła również kurs sędziowski. W czasie szkolenia poznawano nowe metody treningowe, doskonalono technikę, formy KATA oraz elementy walki, nie zabrakło porannych rozruchów

w terenie oraz basenu. – Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie i super atmosferę. Udział w seminarium instruktorskim kadry naszego klubu był możliwy dzięki dofinansowaniu ze

środków otrzymanych z Urzędu Miasta w Wąbrzeźnie, w wyniku

otwartego konkursu ofert w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w roku 2023 na realizację zadania pn.



„Prowadzenie szkolenia sportowego zawodników w dyscyplinie kyokushin karate” – mówi Janusz Drywa.

„Prowadzenie szkolenia sportowego zawodników w dyscyplinie kyokushin karate” – mówi Janusz Drywa.

(ak), fot. nadesłane